

Protokół nr 11/2012
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia
w dniu 27 grudnia 2012r.

Posiedzenie otworzył i prowadził Przewodniczący Komisji Andrzej Andrzejewski. W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji, Starosta Ewa Dembek, Wicestarosta Marcin Buliński, Przewodnicząca Rady Powiatu Zofia Andrzejewska, Maria Krezymon ze Związku Nauczycielstwa Polskiego, Sekretarz Powiatu Ewa Kalisz-Górkowska, Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Promocji Andrzej Korecki (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

Przewodniczący poinformował, że przedmiotem posiedzenia są uchwały oświatowe z porządku obrad dzisiejszej sesji. Następnie zaproponował, że przedstawi harmonogram dotychczasowych działań.

/do protokołu załączono komplet pism wysyłanych do związków zawodowych i odpowiedzi na pisma oraz pozostałe materiały oświatowe, które otrzymali wszyscy radni/ Przewodniczący poinformował, że wszystko zaczęło się pismem z dnia 26 listopada, które naczelnik wydziału p. Andrzej Korecki wystosował do związków zawodowych. Związki zostały zaproszone na spotkanie w dniu 27 listopada w celu opiniowania uchwał, przy czym wtedy była mowa o likwidowaniu Czachówek, nie było mowy o Bielicach. Tego samego dnia p. naczelnik wysłał pisma do związków, do których załączył projekty uchwał. Na salę obrad wszedł radny Marek Ząbkiewicz.

Przewodniczący kontynuował - 28 listopada do Starostwa wpłynęły dwa pisma ze Związku Nauczycielstwa Polskiego (zgoda na przeniesienie ZSZ do Kurzętnika oraz brak zgody jeżeli chodzi o likwidację Czachówek i sprzeciw jeżeli chodzi o przeniesienie ZSZ z „Norwida”. 9 listopada ZNP przysłał pismo, w którym pozytywnie zaopiniował przeniesienie ZSZ z Grunwaldzkiej do Kurzętnika oraz wydał dwie negatywne opinie: w sprawie likwidacji ZSZ w „Norwidzie” i ZSR w Czachówkach. Jako powód podano, że nie do końca są ustalone sprawy kadrowe. W odpowiedzi p. Starosta 3 grudnia wysłała pismo w sprawie zdjęcia uchwały odnośnie likwidacji ZSR w Czachówkach (po piśmie od Wójta Gminy Biskupiec). Przewodniczący dodał, że wszyscy radni otrzymali pismo od wójta. Pismo dało nadzieję, że jest możliwość przeniesienia szkoły do Bielic. 3 grudnia p. Starosta wystosowała również pismo do związków, że od roku szkolnego 2013/2014 drugie i trzecie

klasy, które przejdą do z „Norwida” do Kurzętnika, będą obsługiwane przez pedagogów z „Norwida” oraz, że nie planuje się zwolnień pracowników niepedagogicznych. 5 grudnia ze związków zawodowych przyszło pismo (odpowiedź na pismo z 3 grudnia), że uzasadnienie do uchwały nie jest wystarczające szczegółowe. Z kolei NSZZ „Solidarność” sprzeciwiła się wyłączeniu szkoły zawodowej z „Norwida” bez gwarancji etatów dla nauczycieli.

P. Krezymon dodała, że związki wnioskowały o zorganizowanie spotkania z dyrektorami. Przewodniczący poinformował, że 12 grudnia do związków wysłano pismo z informacją, że takie spotkanie odbyło się. Na spotkaniu ustalono, że drugie i trzecie klasy z „Norwida” będą obsługiwane przez nauczycieli z „Norwida”. Przedstawiono również przydział klas pierwszych. Starosta ponownie poprosiła o zaopiniowanie uchwał na sesję. ZNP od razu przesłało pozytywną opinię. 17 grudnia odbyło się spotkanie komisji oświaty ze związkami. Efektem spotkania było zdjęcie uchwał oświatowych z sesji. 18 grudnia wpłynęło pismo z NSZZ „Solidarność” z negatywną opinią w sprawie „Norwida”. Jeżeli chodzi o Czachówki, pismo do związków 10 grudnia wystosował p. Wicestarosta. Chodziło o zaopiniowanie uchwał odnośnie przeniesienia siedziby szkoły do Bielic i stopniowej likwidacji. W piśmie obiecano również, że nauczyciele będą mieli stopniowo ograniczane etaty, pierwszy rok skończy już szkołę w Bielicach. Padła deklaracja, że nauczyciele z Czachówek będą mieli pierwszeństwo w zatrudnieniu do wypracowania godzin.

Wicestarosta powiedział, że chodziło tu ogólnie o nauczycieli z naszych szkół, ponadgimnazjalnych.

Na salę obrad weszła radna Danuta Mazurkiewicz.

Przewodniczący poinformował, że NSZZ „Solidarność” w odpowiedzi z dnia 18 grudnia wyraziła obawę kto będzie miał pierwszeństwo w zatrudnieniu i w sumie były to obawy uzasadnione. Solidarność podważyła również ustalenia dyrektorów, że nie mają mocy prawnej. Dzień wcześniej ZNP przysłało pozytywną opinię w sprawie zmiany siedziby i negatywną opinię w sprawie likwidacji Czachówek z prośbą o przeprowadzenie naboru w roku szkolnym 2013/14. Takie same opinie przedstawiła Solidarność. Starosta w odpowiedzi na propozycję naboru wyjaśniła, że przeprowadzono ankietę wśród gimnazjum w Bielicach. W oparciu o wyniki ankiety stwierdzono, że nabór byłby bezzasadny. ZNP podtrzymało negatywną opinię co do likwidacji. Jednocześnie przedstawiło swoje uwagi co do przeprowadzenia ankiety. 20 grudnia p. Wicestarosta wysłał pismo do Solidarności, że Zarząd podtrzymuje stanowisko w sprawie likwidacji ZSR w Bielicach, a Solidarność odpowiedziała, że podtrzymuje swoją negatywną opinię w sprawie likwidacji szkoły. 12

grudnia podpisano wstępne porozumienie z gminą Biskupiec, które dało gwarancję, że szkoła może być przeniesiona do Bielic. Mniej konkretna jest informacja na temat szacunkowego kosztu czynszu.

Z sali obrad wyszła Przewodnicząca Rady.

Przewodniczący powiedział, że w piśmie jest mowa o 80 tys. zł.

Wicestarosta dodał, że w tym jest wszystko - energia, woda itd.

Przewodniczący powiedział, że plan kosztów utrzymania w ZSR w Czachówkach wynosi ok. 60 tys. zł., zatem w Bielicach byłoby trochę drożej.

Wicestarosta powiedział, że to są tylko koszty rzeczowe. Do tego trzeba dołożyć kolejne 60 tys. zł. kosztów osobowych plus pochodne. To daje ok. 130 tys. zł.

Starosta powiedziała, że bez porozumienia z wójtem nie można było przyjąć projektu uchwały w sprawie przeniesienia szkoły do Bielic. Rozmowy z wójtem nie były łatwe, tym bardziej, że wójt chciał drugie i trzecie klasy umieścić gdzieś indziej, najlepiej w szkole podstawowej w Lipinkach, a sam robić nabór do Bielic. Jednak władze powiatu upierały się, aby do tej samej szkoły nie chodziły dzieci ze szkoły podstawowej i średniej, tylko z gimnazjum i średniej. Ostatecznie wójt wyraził zgodę na przejście klas drugich i trzecich do Bielic, ale jednocześnie powiedział, że w tej sytuacji on nie chce tworzyć zespołu.

Przewodniczący zapytał czy wójt przedstawił to na piśmie.

Starosta odparła, że nie. Są to ustne ustalenia. Na sesji w gminie była również mowa o tym, że gmina może sama tworzyć zespół, co nie jest prawdą, ponieważ wymagana jest zgoda Rady Powiatu. Starosta dodała, że ma nadzieję, że powiat nie będzie na „nie” jeżeli chodzi o tworzenie zespołu przez gminę. Ale to Rada Powiatu podejmie taką decyzję. Radna Katarzyna Trzaskalska przyznała że faktycznie rozmowy są trudne. Wysłano masę pism. Głównie chodziło o to, żeby ZSZ z Grunwaldzkiej przeszła do Kurzętnika, podobnie klasy zawodowe z „Norwida”, a główny problem stanowiły Czachówki. Szkoła została wpisana do sprzedaży, więc nauka musi być ze szkoły wyniesiona. Po sygnale z powiatu, że szkoła ma być likwidowana, wójt stwierdził, że nadal chce mieć szkołę w swojej gminie. Wójt był zainteresowany tworzeniem pierwszej klasy, a druga i trzecia klasy miały pozostać pod powiatem. Szkoła łagodnie przeszłaby pod gminę. Ale jest pytanie - czy faktycznie wójt przeprowadzi nabór.

Starosta powiedziała, że dziś na pewno część radnych będzie optować za tym, aby punkt o stopniowej likwidacji szkoły zdjąć z porządku obrad. Wszyscy są zgodni co do tego, że ZSR to szkoła głównie dla uczniów z terenu gminy Biskupiec (na 119 uczniów, spoza gminy jest tylko 7). Prawdopodobnie w piątek na terenie gminy odbyło się duże spotkanie,

na którym mocno postulowano, że szkoła musi dalej istnieć. Stąd jest prośba do Rady, aby zdjąć punkt z porządku obrad. Starosta też za tym optuje. Nie można jednak pozwolić sobie na to, że dojdzie do tego, że powiat nie zrobi naboru i gmina też. Jeśli zrobi się przerwę w naborze, to już się szkoły nie odzyska. Wójt musi napisać „czarno na białym”, że będzie robił nabór.

Przewodniczący wrócił do kwestii czynszu. Wójt na razie podał kwotę 80 tys. zł. Czy powiat robił jakieś inne kalkulacje np. kosztów dojazdu do Kurzętnika.

Wicestarosta odparł, że dojazd nie leży w kwestii powiatu.

Radna Trzaskalska dodała, że o dojazdach można mówić w sytuacji, kiedy będzie całkowita likwidacja. Wówczas organ prowadzący ma obowiązek zabezpieczyć kontynuację nauki.

Przewodniczący powiedział, że od 26 listopada do 20 grudnia tyle się zmieniało i jaką by decyzję nie podjąć, to niestety będzie ona obciążona jakimś błędem pochopności.

Starosta powiedział, że fakt, że wójt zgodził się przenieść szkołę do Bielic było dużym negocjacyjnym sukcesem. Wójt nie musiał tego robić.

Radna Trzaskalska dodała, że wójt nie stworzy od razu szkoły 3-letniej. On może utworzyć pierwszą klasę, a drugie i trzecie musi dalej prowadzić powiat.

Starosta powiedziała, że dobrze byłoby gdyby gmina przejęła cały zespół, ale tego gmina nie chce zrobić. W tej chwili powinno się zapytać radnych powiatu czy wyrażą wstępną wolę, żeby gmina prowadziła nabór do klas pierwszych.

Przewodniczący zapytał kiedy wójt stwierdził, że nie będzie robił naboru; czy nie było tak, że wójt zasugerował się wynikami ankiety.

Starosta odpowiedziała, że poprzez ankietę chciano się zorientować jaka jest szansa na lepszy nabór. Służbom Starostwa zarzucono, że ankietę powinno się przeprowadzić wśród rodziców; że wówczas wynik ankiety byłby inny.

Radny Ząbkiewicz stwierdził, że w jego opinii wyniki mogłyby być tylko nieco inne.

Starosta powiedziała, że względy ekonomiczne są bardzo ważne dla rodziców z gminy Biskupiec. Dlatego chętniej by wybierali Czachówki.

Radna Trzaskalska powiedziała, że jeśli nawet wójt zdecyduje się na robienie naboru, to uchwała o stopniowej likwidacji i tak jest nieuchronna i powinna być podjęta na początku stycznia. Ogromną rolę odegrają nauczyciele i dyrekcja gimnazjum w Bielicach. To oni powinni zachęcać młodzież, żeby została w Bielicach. Wówczas jest szansa na lepszy nabór.

Przewodniczący powiedział, że trzeba też wziąć pod uwagę, że w ankiecie pyta się uczniów o szkołę, której de facto jeszcze nie ma. Likwiduje się szkołę, której nie ma.

P. Krezymon powiedziała, że to był argument związku, że nie zapytano środowiska o opinię. Dla związku wyniki ankiety nie były miarodajne.

Starosta powiedziała, że jej zdaniem dopóki wójt nie zdecyduje się czy ma robić nabór, nabór powinien przeprowadzić powiat. Dodała, że nie wszyscy uczniowie wypełniali ankiety. 2 stycznia ma odbyć się spotkanie w gminie, podczas którego wójt ma się ostatecznie wypowiedzieć czy będzie robił nabór. Jeżeli tak, to dopiero wtedy powiat będzie podejmować uchwałę o stopniowej likwidacji. Taka jest propozycja Starosty.

Przewodniczący zapytał jaka jest opinia związków zawodowych.

P. Sekretarz zaproponowała, aby uporządkować kwestię opinii: co do kwestii przeniesienia ZSR do Bielic zawiązki zawodowe wydały opinie pozytywne.

P. Korecki odpowiedział, że tak.

P. Sekretarz powiedziała, że jeżeli chodzi o częściową likwidację, obydwie opinie są negatywne. Potrzebna jest jeszcze opinia odnośnie likwidacji.

P. Krezymon powiedziała, że na razie nie ma żadnej konkretnej deklaracji wójta odnośnie tworzenia zespołu i naboru do klasy pierwszej. Zatem projekt w sprawie przeniesienia związek opiniuje pozytywnie, natomiast w sprawie stopniowej likwidacji – nadal negatywnie. Taki jest stan na dzisiaj. Oby wójt zadeklarował tworzenie szkoły, wówczas zawiązki będą już z nim negocjować kwestie pracownicze.

P. Sekretarz powiedziała, że zawiązki opiniowały jeszcze kwestię przeniesienia ZSZ z „Norwida” do Kurzętnika.

P. Korecki odpowiedział, że ZNP pozytywnie zaopiniowało, a Solidarność wydała dwie negatywne opinie.

P. Sekretarz dodała, że p. Pokojska została zaproszona na dzisiejsze spotkanie, ale nie przybyła.

Starosta zapytała, jaka jest w tej sytuacji procedura.

P. Sekretarz poinformowała, że w ustawie zapisano, że związek może przedstawić swoją opinię na posiedzeniu komisji oświaty. Zaproszenie zostało wysłane, więc umożliwiono związkowi wypowiedzenie się.

Radna Trzaskalska zapytała jak wygląda kwestia terminów.

P. Korecki odpowiedział, że do końca lutego musi być zakończona procedura, więc czasu jest niewiele.

Wicestarosta dodał, że Rada musi podjąć jeszcze uchwały o likwidacji.

Starosta powtórzyła, że 2 stycznia odbędzie się spotkanie w gminie.

Wicestarosta powiedział, że tworzenie szkoły przez gminę jest najlepszym rozwiązaniem dla obydwu stron.

Przewodniczący zapytał, jaka jest opinia członków komisji, byłych dyrektorów szkół.

Radny Waclaw Jabłoński powiedział, że jeden wątek jest pomijany. Chodzi o kwestię grona pedagogicznego i dyrekcji szkoły. Mimo licznych postulatów ze strony Rady, różnych inicjatyw, nie widać konkretnego zaangażowania ze strony grona pedagogicznego w poprawę naboru. Bez względu na to, gdzie szkoła będzie istniała. Nauczyciele muszą patrzeć przede wszystkim na dobro uczniów. Jeżeli odbywają się jakieś spotkania w szkole, zawsze powinien być zapraszany organ prowadzący. Nie ma właściwej współpracy organu prowadzącego ze szkołą. Powiat musi podjąć takie kroki, aby zachować autorytet.

Starosta powiedziała, że nauczyciele tłumaczyli, że nie mieli motywacji, bo cały czas mówiło się o likwidacji szkoły. Fakt, że sytuacja się zmieniała, decyzje się zmieniały, bo pojawiały się nowe okoliczności, propozycje i trzeba się było do nich ustosunkować.

Radny Romuald Koszewski powiedział, że ma podobne zdanie co radny Jabłoński. Zaangażowanie nauczycieli i p. dyrektor jest żadne. Ambicją gminą jest posiadanie szkoły średniej, a dla nauczycieli jest to tylko walka o pracę, a nie o ucznia.

Starosta stwierdziła, że trzeba zrozumieć, że walka o ucznia to walka o pracę.

P. Krezymon powiedziała, że przykro jej słuchać negatywnych opinii o kolegach i koleżankach po fachu, ale prawdą jest, że taka atmosfera i taki poziom panuje w tej szkole od lat. Z drugiej strony, po części dano na to przyzwolenie, bo jeżeli brakowało wyników, trzeba było podejmować jakieś kroki. Rola dyrektora jest tu decydująca.


Radna Trzaskalska powiedziała, że za chwilę w trudnej sytuacji może znaleźć się każda inna szkoła na terenie powiatu. Ale wówczas każdy będzie starał się zrobić wszystko, aby szkołę uratować.

Starosta dodała, że w szkole od lat nie wykorzystywano puli środków na doskonalenie nauczycieli.

Przewodniczący zapytał czy ktoś z radnych ma jeszcze jakieś pytania. Radni nie zadali pytań.

Przewodniczący podziękował za obecność na posiedzeniu i zamknął obrady.

Protokół sporządziła:


Anna Andrzejczak

Przewodniczący Komisji


Andrzej Andrzejewski